



HYACINTHUS OPOLIENSIS 2014



DOTYCHCZASOWI LAUREACI

Jesteśmy Kościołem!

– Wasze świadectwo wiary, **wierność** **słowu Bożemu**, wasze modlitwy, troska o bliźniego, dobra wola współpracy na rzecz dobra wspólnego są chwałą oddawaną Bogu – mówił w homilii nuncjusz apostolski.

Papież Paweł VI 28 czerwca 1972 r. bullą „Episcoporum Poloniae coetus” powołał do życia diecezję opolską. Po 40 latach, w wigilię uroczystości świętych Piotra i Pawła, dziękowaliśmy Bogu za 40 lat diecezji opolskiej. Mszy św. w katedrze przewodniczył nuncjusz apostolski w Polsce abp Celestino Migliore, a koncelebrowali biskupi polscy: bp Andrzej Czaja, bp Paweł Stobrawa, abp Alfons Nossol, bp Jan Bagiński; biskupi glicy, którzy niegdyś posługiwali w diecezji opolskiej: bp Jan Wieczorek i bp Jan Kopic, a także emerytowany metropolita górnośląski bp Damian Zimoń i abp Wilhelm Kurtz SVD po-

chodzący z diecezji opolskiej, przez lata pracujący w Papui-Nowej Gwinei.
– Kościół jest matką i nauczycielem – podkreślał w homilii abp Celestino Migliore. – Matką, ponieważ karmi nas sakramentami i wychowuje do chrześcijańskiej dojrzałości, kieruje się miłością i jest szafarzem przebaczenia – mówił, wskazując, że Kościół jest i nauczycielem. – Być może dziś trudno nam pojąć prawdziwy sens tego określenia, bo jesteśmy uwrażliwieni na samowystarczalność, wolność i niezależność. Kościół nie jest nauczycielem w znaczeniu władzy czy wynoszenia się nad innych. Jest na tyle nauczycielem, na ile jest matką, wsłuchującą się w odczucia, wewnętrzne pragnienia, i prowadzącą ku Chrystusowi – nauczał nuncjusz apostolski.
– Biskup polski ustanowił nagrodę Hyacinthus Opoliensis, nawiązującą do św. Jacka. W przyszłości będzie ona przyznawana przez kapitułę jako najwyższe wyróżnienie dla osób świeckich zasłużonych dla diecezji opolskiej – zakomunikował ks. Waldemar Musioł, dyrektor wydziału duszpasterskiego opolskiej kurii, a bp Andrzej Czaja pierwszą, pozakonkursową statuetkę wręczył abp. Celesti-

no Migliore. – Podczas dzisiejszych uroczystości jesteś żywym ogniem łączącym nas z Kościołem w Polsce i z Rzymem – dziękował honorowemu gościowi bp Andrzej, przypominając wszystkim: – Św. Jacek to wielki apostoł i wizytówka Kościoła opolskiego, to też nasz orędownik u Boga. Zawsze nas będzie inspirował, by nie myśleć tylko o sobie, ale Jezusa wzięwszy, Jezusem żyjąc, dawać Go innym.

– Chcemy wyjść dzisiaj umocnieni i rozradowani, bo wzięliśmy Jezusa, pokój, którego świat dać nie może, a On nam przyniósł. Niech ten pokój będzie stale w nas. Wartościmy na co dzień to, że mamy Kościół i jesteśmy Kościołem. Bronimy Kościoła, który jest nam od Boga dany – mówił bp Andrzej, wyjaśniając: – Bronić Kościół, to nie znaczy atakować świat, to po prostu Kościół budować. Musimy zadbać, aby przetrwał na tej ziemi, bo droga do zbawienia prosta, a najprostszą wiedzie przez Kościół. **Anna Kwaśnicka**



ABP CELESTINO MIGLIORE
NUNCJUSZ APOSTOLSKI W POLSCE
2012

Gość Opolski 27/2013

Hyacinthus dla Teresy!

Wyróżnienie przyznano po raz pierwszy. Kapituła jednomyślnie wybrała wioletnią redaktor „Opolskiego Gościa Niedzielnego”.

– Przez 20 lat pracy w redakcji „Opolskiego Gościa Niedzielnego” zyskała Pani uznanie, a nie- rzadko podziw i wdzięczność, w parafiach oraz wielu środowiskach diecezji opolskiej. Pragnę podkreślić, że była Pani redaktorem „Opolskiego Gościa Niedzielnego” od czasu jego powstania w 1992 r. i przez pierwsze trzy lata pracowała w pojedynkę, w pionierskich warunkach, doprowadzając do wspaniałego rozwoju opolskiej edycji „Gościa Niedzielnego”. Z wielkim szacunkiem przywołujemy Pani twórczość na łamach tego katolickiego tygodnika, w której można było doświadczyć niezwykłej troski zarówno o sprawy Kościoła lokalnego jak i dobra wspólnego, co przejawiało się w odpowiedzialności za wychowanie młodego pokolenia, upominaniu się o los ludzi pokrzywdzonych i chęci zrozumienia tych, o których Pani pisała. W artykułach pisanych pięknym językiem, zdystansowanym od różnych manier współczesnych mediów poruszała Pani wiele aspektów życia społeczności Śląska Opolskiego od spraw parafialnych i duszpasterskich po życie kulturalne i społeczne. Kapituła, po rozważeniu 10 wniosków nominujących, jednogłośnie przyznała Pani tę nagrodę, która stanowi najwyższe wyróżnienie przyznawane osobom świeckim szczególnie zasłużonym dla diecezji opolskiej. Niech Bóg wynagrodzi wioletnią pracę w redakcji oraz obdarzy zdrowiem oraz niezbędnymi łaskami na dalsze lata życia – powiedział biskup opolski Andrzej Czaja wręczając statuetkę nagrody „Hyacinthus Opoliensis” Teresie Sienkiewicz-Miś podczas pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców na Górę Świętej Anny.

– Przede wszystkim chciałabym podziękować kapitułę, która tak wspaniale mnie potraktowała. Ta nagroda jest wielką radością. Praca w lokalnym Kościele, w „Gościu Niedzielnym”, w Ośrodku Adopcyjnym, gdzie przez 20 lat pracowałam wola- lontanijnie, sprawiała mi wielką radość. I ta radość we mnie pozostała. Czasami, gdy mi jest smutno czy tęskno, myślę o tych pięknych chwilach, o tym jak jechałam do parafii i przywoziłam z sobą nową wiedzę, a przede wszystkim optymizm, że w naszej diecezji wiara jest taka pogłębiona i radosna. Dziękuję bardzo wszystkim, a w pierwszym rzędzie księżom biskupom – powiedziała Teresa Sienkiewicz-Miś. Gorące oklaski tysięcy zgromadzonych przed grotą lurdzką były potwierdzeniem szacunku, jakim Teresa cieszy się wśród wiernych naszej diecezji. Czytelników „Gościa”.



TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ
GOSCI NIEDZIELNY
2013



HYACINTHUS
OPOLIENSIS
2014

GERLINDE BACK FRANKFURT AM MAIN – *action 365* 2014

Der Ehrenpreis *Hyacinthus Opoliensis*
ist ein Ausdruck der Dankbarkeit,
Anerkennung und Auszeichnung für eine Person, die auf eine bemerkenswerte Weise
zu der geistigen und kulturellen Entwicklung des Bistums Oppeln beigetragen hat.

In diesem Jahr hat das Ehrenkollegium des Preises beschlossen,
eine Person zu ehren, die seit über 20 Jahren
zum Aufbau des geistigen und kulturellen Erbes im Bistum Oppeln
einen bedeutenden Beitrag leistet.



**Es wurde beschlossen,
in Anerkennung der Verdienste für das Bistum Oppeln,
den diesjährigen *Hyacinthus Opoliensis*-Preis
Frau Gerlinde Back
aus Frankfurt am Main zu verleihen.**

Ihr langjähriger Beistand, ihre selbstlos geopfert Zeit und ihr Engagement
für das Bistum Oppeln sind unschätzbar.

Der Ehrenpreis – *Hyacinthus Opoliensis*
für das Jahr 2014 ist ein bescheidenes Zeichen unserer Dankbarkeit.



SCHLESISCHER BIBELKALENDER

365 TAGE MIT DEM WORT GOTTES

365 DNI ZE SŁOWEM BOŻYM

action 365 – hoch aktuell

Ende der 50er Jahre gegründet, von dem in Ratibor geborenen P. Johannes Leppich SJ, gewinnt sie immer mehr an Bedeutung. Dies braucht keineswegs zu verwundern, weil das Hauptziel der modernen Laienbewegung der alltägliche, direkte und lebendige Kontakt mit der Bibel, dem Wort Gottes ist. Pures Lesen 365 mal im Jahr dieses heilbringendes Wortes reicht bei weitem nicht aus. Die Wahrheit kennenzulernen und sie zu ergründen muß nämlich zur entsprechenden christlichen „action“ im Sinne des „Tuns der Wahrheit in Liebe“ führen. Gerade darauf kommt es an. Nur so kann neben dem Verstand auch das Herz zu Wort kommen und den Menschen zum Handeln anspornen.

Die tatkräftige Verkündigung des Wortes Gottes drängt uns nicht nur zur Hilfe in der Dritten Welt, sondern auch zur Linderung von Anmut, Krankheit und seelischer Not im eigenen Land. Gemeinsames christliches Handeln kommt heute ohne Ökumene nicht aus, weil sie einfach „ein Imperativ des christlichen Gewissens ist“ (Enzykl. *Ut unum sint*, Nr 8). Diese wichtige Dimension, getragen von der Wucht des Wortes Gottes, will auch Aussöhnung und Versöhnung unter den Völkern vorantreiben und damit z.B. ganz konkret der kulturellen und persönlichen Annäherung von Menschen aus der deutschen, tschechischen und polnischen Region helfen ihr früheres traurige Nebeneinander, wenn gar nicht tragisches Gegeneinander in ein zukunfts-trächtiges und freudvolles Miteinander und Füreinander umzugestalten. Gerade in dieser Hinsicht gebührt dem Wort Gottes besondere Bedeutung, weil es nur Reden von Gott in einen Dialog mit ihm einmünden läßt. Kurzum: es lehrt uns vertrauensvoll zu beten und das Gebet als „die Intensivstation der Versöhnung“ hinzunehmen.

+ Alfons Nossol
Schlesischer Bibelkalender 1999, S. 4.

action 365 – ciągle aktualna

Założona pod koniec lat pięćdziesiątych przez urodzonego w Raciborzu o. Jana Leppicha SJ, zdobywa ciągle na znaczeniu. Nie powinno to dziwić, gdyż głównym celem tego nowoczesnego ruchu ludzi świeckich jest codzienny, bezpośredni i żywy kontakt z Biblią, Słowem Bożym. Ale samo czytanie 365 razy w roku tego uzdrawiającego Słowa jest dalece niewystarczające. Poznanie prawdy i jej ugruntowanie musi bowiem prowadzić do odpowiedniego chrześcijańskiego „action” – działania w sensie „czynienia prawdy w miłości”. Właśnie o to chodzi. Tylko w ten sposób, obok rozumu może przemówić serce i zachęcić ludzi do działania.

Skuteczne przepowiadanie Słowa Bożego przynagla nas nie tylko do udzielania pomocy w trzecim świecie, lecz także do ograniczenia biedy, choroby i duchowej nędzy we własnym kraju. Wspólnego, chrześcijańskiego działania nie można sobie dziś wyobrazić bez ekumenizmu, gdyż jest on „nakazem chrześcijańskiego sumienia” (encykl. *Ut unum sint*, nr 8). Ten ważny wymiar, niesiony siłą Bożego Słowa, chce także przyspieszyć pojednanie i zgodę między narodami, a przez to pomóc bardzo konkretnie np. kulturalnemu i osobowemu zbliżeniu ludzi z terenu Niemiec, Czech i Polski, by ich w przeszłości smutne bycie „obok siebie”, jeśli nie tragiczne „przeciw sobie”, przemienić w przyszłościowe i pełne radości bycie „z sobą” i „dla siebie”. Właśnie w tym względzie Słowo Boże nabiera szczególnego znaczenia, gdyż pozwala ono mówienie o Bogu przemienić w dialog z Nim. Krótko mówiąc: ono uczy nas modlitwy pełnej ufności i traktowania jej jako „oddziały intensywnej opieki” dla dzieła pojednania.

+ Alfons Nossol
Śląski Kalendarz Biblijny 1999, s. 4.



HYACINTHUS
OPOLIENSIS
2014

MEIN WEG IN DER ACTION 365 IN FRANKFURT AM MAIN MOJA DROGA W AKCJI 365 WE FRANKFURCIE NAD MENEM

Mit der *action 365* habe ich eine über 20-jährige Erfahrung. Den ersten Kontakt mit Vertretern der *action 365* hatte ich im Sommer 1994 in Groß Stein, als eine Gruppe von führenden Persönlichkeiten zu Besuch in Schlesien verweilte. Damals habe ich den aus Opoln stammenden und 2001 verstorbenen **Pater Wolfgang Tarara** und **Frau Gerlinde Back** kennengelernt. Die Ziele und der christliche Charakter der Organisation waren für mich sehr nahe, deswegen habe ich mir vorgenommen eine nähere Zusammenarbeit mit der *action 365* aufzunehmen. Seit mehreren Jahren, als der einzige Vertreter außerhalb Deutschland, bin ich Mitglied im Kuratorium der *Stiftung Haus der action 365*.

Als sichtbares Zeichen der Anwesenheit der *action 365* in unserer Region ist der jährlich, gemeinsam mit der Theologischen Fakultät der Opolner Universität herausgegebene Schlesische Bibelkalender. Für 2015 ist das schon die 20-te Ausgabe.

Als 1997 unsere Städte und Dörfer, die im Flussgebiet der Oder liegen, eine im Ausmaß katastrophale Überschwemmung heimsuchte, die über 50 Todesopfer nach sich zog und durch die hunderte Familien ihr ganzes Vermögen verloren haben, hat die *action 365* spontan ihre Mitglieder und Freunde aufgerufen für die betroffenen Menschen Geldopfer zu sammeln. Dieses Unternehmen habe ich damals auf polnischer Seite koordiniert und in Zusammenarbeit mit den örtlichen Pfarrern sowie mit den Bürgermeistern der betroffenen Gemeinden den am meisten bedürftigen und kinderreichen Familien insgesamt ca. 200.000 DM übergeben. Ich hatte dann die Ehre im Namen derer, die eine Hilfe erhalten haben, während der Feierlichkeiten, verbunden mit der Eintragung der Stiftung Haus der *action 365* in das Goldene Buch der Stiftungen der Stadt Frankfurt am Main im September 1997 im Frankfurter Römer Worte der Dankbarkeit an die Spender zu überbringen.

Eines der sehr wichtigen Ereignisse in der Tätigkeit der *Stiftung Haus der action 365* an denen ich teilgenommen habe, war eine Reihe von wissenschaftlichen Symposien zum Thema Geschichte, Gegenwart und Zukunft des Zusammenlebens von drei Nationen: Der deutschen, tschechischen und polnischen mit einem Blick auf den Prozess der Vereinigung Europas. Als Referenten haben Professoren von der Theologischen Universität St. Georgen in Frankfurt, der Opolner Universität, der Universität Olmütz und der Pädagogischen Hochschule Krakau, wie auch Mitglieder des Kuratoriums der Stiftung teilgenommen. Aus schlesischer Perspektive war die Thematik sehr interessant, da der Einfluss der Kulturen der drei Nationen die Identität der Bewohner Schlesiens wesentlich geformt hat.

Es wurde mir auch gegeben, an einer Sommerschule für Studenten des Opolner Priesterseminars teilzunehmen. Für die Studenten, außer eines Sprachkurses, ist das eine Gelegenheit sehenswerte Plätze zu besichtigen, das tägliche Leben kennenzulernen, aber auch mit der Tätigkeit der Lokalen Kirche sich bekanntmachen.

Jährlich, anfang September wird in Frankfurt am Main ein Sommer-treff der Gemeinschaft der *action 365* organisiert. Es ist immer eine sehr feierliche Veranstaltung, an der sehr oft auch unser Erzbischof-Senior Alfons Nossol teilnimmt. Außer des offiziellen Programms wird auch die Gelegenheit für zahlreiche Gespräche mit den Mitgliedern der *action 365* geboten. Ich freue mich jedes Jahr auf dieses Treffen.

Joachim Czernek
17.11.2014

Z *action 365* in Frankfurcie nad Menem mam ponad 20-letnie doświadczenie. Pierwszy kontakt z przedstawicielami *action 365* miał miejsce latem 1994 roku w Kamieniu Śląskim, kiedy grono liderów regionalnych przebywało z wizytą na Śląsku. Wtedy to poznałem pochodzącego z Opola śp. **ks. Wolfganga Tararę** i **Panią Gerlinde Back**. Cele działania oraz chrześcijański charakter organizacji były mi bardzo bliskie, dlatego postanowiłem nawiązać bliższą współpracę z *action 365*. Od kilkunastu lat, jako jedyny przedstawiciel spoza Niemiec, jestem członkiem *Kuratorium Fundacji Dom action 365*.

Widocznym znakiem obecności *action 365* w naszym regionie jest corocznie wydawany wspólnie z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego *Śląski Kalendarz Biblijny*. Na 2015 rok to już 20-ta edycja tego kalendarza.



Kiedy w 1997 roku nasze miasta i wioski, leżące w dorzeczu Odry, nawdziła katastrofalna w skutkach powódź, która pochłonęła ponad 50 ofiar śmiertelnych oraz pozbawiła wiele setek rodzin dorobku całego życia, *action 365* spontanicznie zorganizowała wśród swoich członków i sympatyków zbieranie ofiar pieniężnych na rzecz poszkodowanych w powodzi rodzin. To przedsięwzięcie po naszej stronie wówczas koordynowałem, przekazując we współpracy z miejscowymi księżmi proboszczami oraz wójtami i burmistrzami gmin w sumie około 200.000 DM najbardziej potrzebującym rodzinom, szczególnie rodzinom wielodzietnym. Wyrazy podziękowania oraz wdzięczności w imieniu tych, którzy pomoc otrzymali, miałem zaszczyt wyrazić na uroczystości związanej z wpisaniem *Fundacji Dom action 365* do Złotej Księgi Fundacji Miasta Frankfurt nad Menem w wrześniu 1997 roku w Frakfurckim Ratuszu.

Ważnymi wydarzeniami w działalności *action 365*, w których uczestniczyłem, był cykl sympozjów naukowych z udziałem profesorów Uniwersytetu Teologicznego St. Georgen we Frankfurcie nad Menem, Uniwersytetu Opolskiego, Uniwersytetu w Ołomuńcu w Czechach oraz Krakowskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, jak również członków Kuratorium Fundacji. Tematyką sympozjów była historia, teraźniejszość oraz wspólna przyszłość trzech narodów: niemieckiego, polskiego i czeskiego w aspekcie procesu jednoczenia się Europy. Z śląskiej perspektywy tematyka ta była bardzo interesująca, ponieważ właśnie wpływy kultur tych trzech narodów w sposób istotny ukształtowały tożsamość mieszkańców Śląska.

Dane mi było również raz uczestniczyć w letniej szkole dla studentów naszego opolskiego seminarium duchownego. Dla uczestników tej szkoły, oprócz kursu języka niemieckiego, jest to okazja do poznania ciekawych miejsc, codziennego życia, ale też zapoznania się z działalnością Kościoła lokalnego.

Co roku, na początku września organizowane jest w siedzibie Fundacji we Frankfurcie nad Menem letnie spotkanie członków i sympatyków *action 365*. Jest to zawsze podniosła uroczystość, w której bardzo często uczestniczy również nasz ksiądz arcybiskup-senior Alfons Nossol. Oprócz oficjalnego programu, dana jest też okazja do licznych rozmów z ludźmi, którzy tworzą *action 365*. Cieszę się zawsze na te spotkania.

Joachim Czernek
17.11.2014



HYACINTHUS
OPOLIENSIS
2014

ALS WANDERER JAKO WĘDROWIEC

Als Wanderer

Der Mensch ist ein **Wanderer**.
Er hinterlässt Spuren.
Die einen sind deutlich und sichtbar,
tief ins Leben eingepägt.
Die anderen sind kaum zu entdecken,
nur leicht angedeutet,
aber nicht weniger bedeutend.

Der **Wanderer** wählt die bewährten Pfade
und er hat Mut, neue **Wege** zu bahnen.
Die **Rundumsicht** führt in zum **Anderen**,
und seine **Aufgeschlossenheit** kann zuhören.

Der **Wanderer** entdeckt die **Welt**
und lernt sie schrittweise zu begreifen.
Er hält an und nimmt sich **Zeit**,
um an dem **Neuen** zu reifen.

Nicht nur das **Antlitz** der Natur
ist wichtig fürs **Unterwegs**.
Inmitten jeder Landschaft steht das **Abbild Gottes**,
in dessen **Gesicht** sich seine Geschichte widerspiegelt.

In „das Leben des **Anderen**“ mit Hochachtung
als guter **Gast** einzutreten,
ohne es beherrschen zu wollen;
ihm **Hilfe** schenken, ohne aufdringlich zu werden;
ihm **Verständnis** entgegen zu bringen,
ohne in seinen **Wunden** zu stöbern;
ihm zur **Entfaltung** die **Wege** weisen,
ohne seine **Würde** zu berühren –
zeichnet einen wahren **Lebenswanderer** aus.

Der wahre **Wanderer** verdient es ausgezeichnet zu werden:
Menschlich – unter uns, und **GÖTTLICH** – am **ZIEL!**

Für **Gerlinde Back**,
die **Schlesien** auf ihren **Lebenswanderwegen**
entdeckt und lieb gewonnen hat!
22.11.2014 – Pfr. Piotr Tarlinski

Jako Wędrowiec

Człowiek jest **Wędrowcem**,
który pozostawia ślady.
Jedne są wyraźne i widoczne,
głęboko odcisnięte w życiu.
Inne są niemal niedostrzegalne,
zaledwie zarysowane,
ale nie mniej znaczące.

Wędrowiec wybiera sprawdzone szlaki
i z odwagą wytycza nowe ścieżki.
Szerokie pole patrzenia prowadzi go ku **Drugim**.
Jego otwartość potrafi się wsłuchiwać.

Wędrowiec odkrywa świat
i krok po kroku uczy się go pojmować.
Zatrzymuje się, by mieć czas
na dojrzewanie **Nowością**.

Nie tylko oblicze natury
jest ważne dla tych, co w drodze.
W centrum każdego pejzażu
znajduje się **Podobieństwo Boże**,
w którego **Twarzy** kryją się jego dzieje.

W „życie drugiego“ – jak dobry gość –
wstępować z szacunkiem,
bez chęci zapanowania nad nim;
przychodzić mu z pomocą, bez narzucania się;
starać się go zrozumieć, bez rozdrapywania ran;
odsłaniać mu drogi rozwoju, bez dotykania jego godności –
wyróżnia prawdziwego **Wędrowca** przez życie.

Prawdziwy **Wędrowiec** zasługuje na wyróżnienie:
po ludzku – między nami, i po **BOŻEMU** – u **CELU!**

Dla **Gerlindy Back**,
która w swoich wędrowkach życiowych
odkryła i umiłowała **Śląsk!**
22.11.2014 r. – ks. Piotr Tarlinski



SCHLESISCHER BIBELKALENDER ŚLĄSKI KALENDARZ BIBLIJNY

In einem Überangebot verschiedener Kalender erschien schon seit Jahren auch in Polen der schlesische Bibelkalender, der von der *action 365* unterstützt wird. Worum liegt die Besonderheit dieses Kalenders? In den Bibeltexten, die zu jedem Kalendertag angeboten werden. Dieser Kalender hat die Aufgabe, den Benutzer zum Lesen mindestens einer Zeile aus der Heiligen Schrift zu bewegen.

Die Bibeltexte werden thematisch ausgewählt. Es ist etwas anders als im Vorbild des Kalenders aus Frankfurt. Seine deutsche Ausgabe enthält oft die benachbarten Perikopen aus den Bibelbüchern, die mit einem kurzen Kommentar versehen werden. Unser Kalender, aufgrund der Eigentümlichkeit Oberschlesiens und der Zweisprachigkeit vieler Einwohner, enthält sowohl polnische als auch deutsche Bibelzitate. Es besteht also keine Möglichkeit die Texte zu kommentieren, wir versuchen dennoch die Bibeltexte thematisch auszuwählen. Im Kalender für das Jahr 2015 werden folgende Themen zu Sprache gebracht wie: Armut, Elend, Unterdrückung – es sind die Erfahrungen, denen ein Mensch oft begegnen muss. Die Antwort darauf ist die Liebe Gottes, seine Fürsorge und Hilfe, die ein anderer Mensch, vom Glauben bewegt, leistet.

Gewöhnlich besprechen wir ziemlich früh im Kreis der für den Kalender Verantwortlichen das Leitmotiv, das bei der Auswahl der Bibeltexte, aber auch der dazu gehörigen Bilder und der zusätzlichen Kalendertexte entscheidend ist. Sehr behilflich dabei ist immer **Frau Gerlinde Back**, die sich für die Fortschritte der Vorbereitung des Kalenders für das nächste Jahr sehr interessiert und ständig uns zum Arbeiten daran motiviert.

Pfr. Dr. Marian Obruśnik
15.11.2014
(Übersetzung: Dr. Joachim Kobienia)

W zalewie mnóstwa różnych kalendarzy od lat także w Polsce obecny jest *Śląski Kalendarz Biblijny* wspierany przez *action 365*. W czym niezwykłość tego kalendarza? W tekstach biblijnych zamieszczanych przy każdym dniu tygodnia. Ten kalendarz ma za zadanie skłonić jego użytkownika do przeczytania przynajmniej jednego zdania dziennie z Pisma św.

Teksty biblijne dobierane są tematycznie. Nieco inaczej niż w pierwowzorze tego kalendarza z Frankfurtu. Niemieckie egzemplarze zamieszczają często perykopy blisko sąsiadujące ze sobą w księgach biblijnych, opatrzone zdaniem komentarza. Nasz kalendarz, ze względu na specyfikę terenu śląskiego i dwujęzyczność wielu ludzi, ma tekst biblijny w języku niemieckim i polskim. Nie mamy już możliwości komentowania tekstu, ale próbujemy teksty biblijne dobierać tematycznie. W kalendarzu na rok 2015 są one skupione wokół takich tematów jak: ubóstwo, nędza, ucisk – to sytuacje, których człowiek często doświadcza. Odpowiedzią na nie jest miłość Boga, Jego opieka i pomoc, jaką niesie drugi człowiek inspirowany wiarą.

Zwykle w gronie odpowiedzialnych za kalendarz odpowiednio wcześniej ustalamy myśl przewodnią, która towarzyszyć nam będzie przy opracowywaniu tekstów biblijnych, ale też w doborze zdjęć i innych tekstów uzupełniających strony kalendarza. Z pomocą przychodzi nieraz **Pani Gerlinda**, która zawsze mocno interesuje się stopniem przygotowania tego kalendarza na kolejny rok i nieustannie motywuje nas do działania.

ks. dr Marian Obruśnik
15.11.2014



HYACINTHUS
OPOLIENSIS
2014

DER MENSCH IST DER WEG DER KIRCHE CZŁOWIEK DROGĄ KOŚCIOŁA

**Gedanken
anlässlich der Verleihung des Hyacinthus Opoliensis-Ehrenpreises
an Frau Gerlinde Back**

Die ersten Worte, die mir in Verbindung mit **Frau Gerlinde Back** eingefallen sind, waren die Worte von hl. Papst Johannes Paul II. aus seiner Programm-Enzyklika „Redemptor hominis”: „Es geht nicht um einen »abstrakten« Menschen, sondern um den realen, den »konkreten« und »geschichtlichen« Menschen. (...) dieser Mensch ist der erste Weg der Kirche”.

Und es sollte nicht wissenschaftlich zugehen! Was fiel mir an **Frau Gerlinde** seit der ersten Begegnung auf? Ihre Offenheit auf den anderen Menschen, ihre Herzlichkeit und ihre unglaubliche Ehrlichkeit – auch bei der Beurteilung des Gesprächspartners und bei seiner Bewertung. Es ist nicht ihre Art schwierige, unbequeme Angelegenheiten unter den sprichwörtlichen Teppich zu kehren. Mich beeindruckt die Art und Weise, wie sie sich bemüht darum einen „konkreten“, „geschichtlichen“ Menschen zu verstehen, den Gott ihr auf den Weg stellt. Fast alle unsere Gespräche betrafen das Schicksal eines gegenwärtigen Menschen – ich kann mich nicht an andere Gesprächsthemen wie Geld, Kleidung, Filmserie oder allgegenwärtigen Wettlauf der Ratten erinnern... Ich bewundere ihre pädagogische Kompetenz. Persönlich konnte ich es u.a. bei den sprach-pastoralen Kursen (die sog. Sommerschule) in Frankfurt erleben, die für unser Oppelner Priesterseminar organisiert wurden.

Frau Gerlinde ist eine Person, die sich ständig für das Schicksal des anderen Menschen interessiert und zwar nicht nur dann, wenn es ihm gut geht, sondern sie bleibt bei ihm auch in den schwierigsten Zeiten des Lebens. Ich durfte es auch persönlich erfahren. Unglaublich ist ihr Engagement für die Indianervölker aus dem weiten Guatemala, genauso wie für die Landsleute aus verschiedenen Orten in Deutschland, für die Studenten aus Rumänien, Tschechien und Polen oder für die Zugehfrau.

Unvergesslich bleibt für mich das Treffen in meiner Pfarrei, in der **Frau Gelinde** zu Gast war, um die Idee vom Verkauf des Kaffees aus Guatemala vorzustellen, damit die Würde dieser Menschen, u.a. durch den gebührenden Lohn, geachtet wird. Dabei setzte sich zugleich für die Unterstützung – „das Adoptieren“ der einheimischen Kinder ein. Dadurch wird auch das Selbstbewusstsein der dortigen Frauen gestärkt und ihre Ausbildung ermöglicht. Wenn **Frau Back** davon spricht, hat man den unwiderstehlichen Eindruck, als ob sie von ihren eigenen Kindern, von ihrer Familie oder von ihrem Volk spräche. Gewissermaßen ist es auch so, wenn jemand dem anderen ein Freund ist...!!!

Ich freue mich von ganzem Herzen, dass diesem Freund des Menschen – „des ersten Weges der Kirche“ diese Auszeichnung für den Beitrag zur kulturellen und geistigen Entwicklung des Oppelner Schlesiens verliehen wird.

Pf. Dr. Norbert P. Wons
Teilnehmer der ersten Sommerschule
(Übersetzung: Dr. Joachim Kobienia)



Zamyślenie z okazji przyznania nagrody Hyacinthus Opoliensis pani Gerlindzie Back

Pierwsze słowa, które przyszły mi na myśl w związku z osobą **Pani Gerlindy Back**, to słowa encykliki św. Jana Pawła II z jego programowej encykliki *Redemptor hominis*: „Nie chodzi o człowieka „abstrakcyjnego”, ale rzeczywistego, o człowieka „konkretnego”, „historycznego”. (...) ten Człowiek jest pierwszą drogą Kościoła”.

A miało nie być naukowo! Co mnie uderzyło w **Pani Gerlindzie** od pierwszych spotkań? Jej otwarcie na drugiego człowieka, serdeczność i niesamowita szczerłość – także w ocenie rozmówcy i jego odbiorze. Nie ma zwyczaju zamiatania trudnych, niewygodnych spraw pod przysłowiowy dywan. Imponuje mi to, jak wiele wysiłku wkłada w zrozumienie „konkretnego”, „historycznego” człowieka, którego Bóg stawia na jej drodze. Niemał wszystkie nasze rozmowy dotyczyły losów współczesnego człowieka – nie pamiętam tematu pieniądza, ubioru, seriali, wszechobecnego wyścigu szczurów... Podziwiam jej kompetencje pedagogiczne. Doświadczałem ich m.in. podczas letnich szkół pastoralno-językowych we Frankfurcie, organizowanych dla naszego Międzydziecziejnego Seminarium Duchownego (tzw. Sommerschule).

Pani Gerlinda jest człowiekiem, który stale interesuje się losem drugiego i to nie tylko wówczas, gdy jest mu dobrze, ale pozostaje przy nim w najtrudniejszych chwilach życia. Miałem sam okazję tego doświadczyć. Niesamowite jest jej zaangażowanie dla Indian w dalekiej Gwatemali, jak i dla rodaków z różnych miejscowości Niemiec, dla studentów z Rumunii, Czech czy Polski, jak i dla pani sprzątaczk.

Niezapomniane było spotkanie w mojej parafii, gdzie **Pani Gerlinda** gościła w celu przybliżenia idei sprzedaży gwatemalskiej kawy i jednoczesnego wspierania – „adoptowania” tamtejszych dzieci, poprzez szanowanie ich godności, co dokonuje się m.in. przez uczciwą zapłatę. Dzięki niej podnosi się także poczucie godności tamtejszych kobiet, umożliwiając im edukację. Słuchając **Pani Back**, ma się wrażenie, jakby mówiła o swoich dzieciach, o swojej rodzinie, o swoim narodzie. Poniekąd tak jest, ponieważ potrafi być drugiemu Przyjacielem!

Cieszę się z głębi serca, że Przyjacielowi Człowieka – „pierwszej drogi Kościoła” zostaje przyznane to uhonorowanie za przyczynę w kulturowy i duchowy rozwój Śląska Opolskiego.

ks. dr Norbert P. Wons
uczestnik pierwszej Sommerschule



HYACINTHUS
OPOLIENSIS
2014

TEAMGEIST UND DIALOG WSPÓŁPRACA I DIALOG

Es hat mit einer unbezahlten Rechnung angefangen. Im Herbst 1989 bekam ich zufällig einen Kalender der *action 365*. Der gefiel mir so sehr, dass ich mir gleich einen Neuen im Verlag bestellte. Der Kalender für das Jahr 1990 kam aber mit einer Rechnung über 15 DM – für unsere damaligen Verhältnisse eine beträchtliche Summe. Ich schrieb also eine Entschuldigung und dann kam ein netter Brief von **Frau Gerlinde Back**. Danach wurde alles nur besser. Das erste Treffen in Krappitz, zahlreiche Transporte mit Büchern und Zeitschriften nach Neiße und die Idee von Erzbischof A. Nossol, einen deutsch-polnischen Bibelkalender herauszugeben. Ich habe dabei nicht nur Deutsch gelernt, sondern auch erlebt, was Zusammenarbeit, Dialog, Drucksatzung und Teamgeist bedeuten. Oft habe ich gute Ratschläge und Unterstützung für meinen Priesterweg und meine Familie in schwerster Zeit bekommen. Für all das bin ich Frau Gerlinde Back sehr dankbar und freue mich sehr über die Verleihung des Hyazinthuspreises.

Pfr. Arnold Nowak



U Państwa Nowaków, Krappowice, 1993



W dniu prymicji, 1996

Zacząło się od niezapłaconego rachunku. W 1989 roku przypadkowo dostałem kalendarz *action 365*. Ponieważ bardzo mi się spodobał, zamówiłem sobie w wydawnictwie kalendarz na rok 1990. Dostałem go wraz z rachunkiem na 15 marek – wówczas mnóstwo pieniędzy. Kiedy napisałem list z wyjaśnieniami, otrzymałem miłą odpowiedź od **Pani Gerlinde Back**. Potem już było tylko lepiej. Pierwsze spotkanie w Krappowicach, liczne transporty z książkami i czasopismami do Nysy, wreszcie pomysł ks. arcybiskupa Alfonsa Nossola, by wydawać dwujęzyczny kalendarz. Nauczyłem się nie tylko niemieckiego, ale także współpracy z innymi, dialogu, tajemnic sztuki redakcyjnej i pracy zespołowej. Dostałem wiele cennych rad na kapłańską drogę, a moi bliscy wsparcie w najtrudniejszych chwilach. Za to wszystko jestem **Pani Back** bardzo wdzięczny, a tę wdzięczność dopełnia radość z przyznania jej nagrody Hyazinthususa.

ks. Arnold Nowak



Wolfgang Tarara SJ, Gerlinde Back, Arnold Nowak, Sommerschule 1993



Wolfgang Tarara SJ, Arnold Nowak, Kamień Śl., 1995



HYACINTHUS
OPOLIENSIS
2014

ERINNERUNGEN WSPOMNIENIA

Erinnerungen aus Frankfurt

Mit großer Freude denke ich an meinen Aufenthalt in Frankfurt im August 2013 zurück. Mir lag sehr daran dorthin zu fahren, weil dieser Teil Deutschlands für mich noch unbekannt war und ich freute mich auch auf die Möglichkeit, meine Deutschkenntnisse zu verbessern. Die Fahrt erwies sich nicht nur als eine hervorragende Möglichkeit, um sich in der Sprache zu üben und das Nachbarland und die Kirche in Deutschland besser kennen zu lernen, sondern auch, um sich besser mit unserem Teil der Kursgemeinschaft der Priesteramtskandidaten bekannt zu machen und sich zu integrieren. In meinem Gedächtnis und in meinem Herzen bleiben für immer als schöne Erinnerungen eingepreßt die gemeinsamen Gottesdienste in deutscher Sprache, die Begegnungen mit den interessanten Menschen, die man zurecht als Zeugen des Glaubens und des Christus bezeichnen kann. Mit Freude und Dankbarkeitsgefühl denke ich dabei an **Frau Gerlinde Back**. Nicht nur lehrte sie uns und mobilisierte die deutsche Sprache besser zu beherrschen, sondern öffnete uns auch die Augen für manche Phänomene und Ereignisse in der deutschen Kirche, die auch zum Teil in unserem Land immer sichtbarer werden. Dank ihrem Engagement und ihrer Großzügigkeit konnte diese Fahrt stattfinden, mehr noch, sie wurde für uns zu einem unvergesslichen Erlebnis. Die uns mit Sorge, freundlichem Lächeln und wahrem Interesse gestellten Fragen: „Wie geht es Ihnen?“ bleiben für lange Jahre in meiner dankbaren Erinnerung lebendig, genauso wie die gesamte Fahrt. Wer nicht dabei war, soll es bereuen! Es war eine wunderschöne Zeit in der Sommerschule!

Pawel Chyla

(Übersetzung: Dr. Joachim Kobienia)



Wspomnienia z Frankfurtu

Z ogromną radością przychodzi mi wspominać pobyt we Frankfurcie w sierpniu 2013 roku. Bardzo zależało mi na tym wyjeździe, gdyż ta część Niemiec była mi jeszcze nieznana, a cieszyła mnie również możliwość poznania języka niemieckiego. Wyjazd okazał się wspaniałą okazją nie tylko do nauki języka i zwiedzania sąsiedniego kraju i Kościoła w Niemczech, ale także do lepszego poznawania i zintegrowania się części naszej wspólnoty kursowej. W pamięci i sercu zostały mi na pewno wspólne Msze św. w języku niemieckim, spotkania z interesującymi ludźmi, których możemy nazwać prawdziwymi świadkami wiary i Chrystusa. Z radością i poczuciem wdzięczności wspominam **Panią Gerlinde Back**. Ona nie tylko uczyła i mobilizowała nas do poznawania języka niemieckiego, ale otwierała nam oczy na pewne zjawiska i wydarzenia, które mają miejsce w Kościele w Niemczech, a częściowo także w naszym kraju. Dzięki jej zaangażowaniu i hojności wyjazd ten mógł dojść do skutku, co więcej, możemy go miło wspominać. Jej pytania „Wie geht es Ihnen?” wypowiedziane z troską, uśmiechem i zainteresowaniem, na lata pozostaną mi we wdzięcznej pamięci, podobnie jak cały wyjazd. Kto nie był, niech żałuje. To był piękny czas w letniej szkole!

Pawel Chyla



HYACINTHUS
OPOLIENSIS
2014

ERINNERUNGEN WSPOMNIENIA



FORUM aktion 365

Sommerschule für Theologen im Haus action 365

Zwanzig Studenten aus dem Präsenzkolleg in Nizza (Frankreich) sind für vierzehn Tage in die Knechtstedenkalle gekommen. Es sind Präsenzkollegianten, die von der action 365 zu einer Sommerschule eingeladen wurden. Zwei Wochen haben sich die jungfräulichen Studenten an die Sprache und nicht zuletzt an die für sie ungewohnten Lebens- und Glaubensbedingungen angepasst. Die Aufregung vor dem gemeinsamen Erfahrungsaustausch in der Seminare-Sprache ist groß. Die Sprachbarriere wird sehr schnell überwunden. Die wichtigsten aus den inausländischen Semestern stammenden Studenten haben eine Großfamilie mit Deutschkenntnissen zu Hause gehabt.

formal vom streng gegangenen Alltag im Seminar Neues zu sehen und zu lernen. Gelegentlich kamen sie auch in der Gruppe, aber nicht jeder von ihnen noch schüchtern. Aus der Küche schallten Töne, die jungen die Orgelmusik aus dem Versammlungssaal, in dem sie gleich von ihrer Erlebenswelt berichten werden.

Quintus Back, die als herkömmlich "die Chale" nennen, hat Erweitert bei ihren Berichten gehalten. So, wie sie auch sonst die behutsame Leistung übermitteln hat. Sie ist Ansprechpartnerin für alle Fragen, Probleme und Blüten. Sie merkt und köpft mit ihnen, gemeinsam lernen sie mit der 5. Klasse in die Frankfurt City - eben das schön

Teil genommen. Jede die Betreuung junger Theologen überlassen aus dem anderen Semestern. Lernen ist sehr wichtig, denn die Auszubereiteten sind darüber aber nicht zufrieden bei der Einleitung der Fertigung im eigenen Handlungswesen. Dabei kommt es Vertrauen und Zeit, wie es ohne die Sommerarbeit hätte sein, hätte aber auch Bildung die hier den jungen Leuten zum Eigenwissen an der Hand gehen kann."

in August Henry SAC

Zum ersten Mal waren in diesem Jahr zwanzig Studenten aus dem Präsenzkolleg in Nizza (Frankreich) zu einer Sommerschule in der Knechtstedenkalle für vierzehn Tage eingeladen. Die Sommerschule wird durch die action 365 organisiert. Durch die Aktion im vergangenen Jahr wurden Studenten aus dem Präsenzkolleg in Nizza eingeladen. Diese Studenten sind nun in der Sommer- und Wintersemesterzeit in der Knechtstedenkalle in Frankfurt am Main. Die Sommer- und Wintersemesterzeit ist ein Ereignis für die Studenten, die sie zwischen dem 21. und 28. Juni ab und zu. Kaum einer kommt aus einer größeren Stadt. Die "Sommer" hat jedoch, er ist schon gewohnt. Präsenzkolleg ist ein Jahr in der Akademie. Sein Ziel ist es, gerade mal 7 Wochen lang seinen Freunden.

Die Sommer- und Wintersemesterzeit ist ein Ereignis für die Studenten, die sie zwischen dem 21. und 28. Juni ab und zu. Kaum einer kommt aus einer größeren Stadt. Die "Sommer" hat jedoch, er ist schon gewohnt. Präsenzkolleg ist ein Jahr in der Akademie. Sein Ziel ist es, gerade mal 7 Wochen lang seinen Freunden.



Der zweiwöchige Aufenthalt in Frankfurt am Main war für mich eine gute Gelegenheit, um den Horizont wiedermal auszuweiten. Eine Bereicherung waren die vielfältigen Erfahrungen der Kirche in Deutschland, die sich vielen Herausforderungen stellen muss. Das praktische Lernen der deutschen Sprache war mit der Überwindung eigener Einschränkungen verbunden und man gewann dabei den Mut zum Sprechen (selbstverständlich nicht immer korrekt). Man konnte auch die schöne Stadt Frankfurt entdecken. Das alles wäre nicht möglich ohne der mit ganzem Herzen in das gesamte Projekt engagierten **Frau Gerlinde Back**. Sie war der eigentliche *Spiritus Movens* in diesen Tagen: Immer aufmerksam zuhörend stellte sie uns steigernde Herausforderungen und gab uns viele gute Ratschläge, wie man sich besser, preiswerter und interessanter in der Stadt bewegen kann und noch viel, viel mehr... Mit voller Überzeugung kann ich sagen, dass Frau Gerlinde Back in meinem Gedächtnis tief haften bleibt und auch jetzt noch, wenn ich das Wort „Frankfurt“ höre, denke ich zugleich: „**Frau Gerlinde Back**“.

Łukasz Puchała
(Übersetzung: Dr. Joachim Kobienia)



HYACINTHUS
OPOLIENSIS
2014

Łukasz Puchała